

Kurjer Łódzki

Nowy
Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odosobnieniem do domu na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 14, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Sroda, 9 stycznia 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej i w tekście mk. 1.75 t. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologa i Reklamy 75 t. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczajne, 50 t. za wiersz pet. Drobne po 7 t. za wiersz

Teatr „SCALA”

Koniec gościny OPERETKI POLSKIEJ pod dyrykcją **H. Czarnieckiego** przy udziale kompletnej orkiestry **C. i K. austriackiego 100 krakowskiego pułku piechoty**, oraz **baletu warszawskiego**.

W środę, dnia 9 stycznia r. b. Po raz pierwszy w Łodzi Generał Huzarów operetka w 3 aktach	W czwartek, dn. 10 stycznia r. b. Cygańska Miłość operetka w 3 aktach, E. Kalman	W piątek, dnia 11 stycznia r. b. Król skrzypków operetka w 3-ach akt., F. Kalman
W sobotę, 12 stycznia, o godz. 4-ej po południu po cenach niższych Krysia Leśniczanka	W niedzielę, 13 stycznia, o godz. 3 po południu po cenach niższych Księżniczka Szardasza.	

kapelmistrz. J. LASOCKI. Baletmistrz: R. BANKOWSKI. Prima-balerina H. BANKOWSKA.
Bilety na wszystkie przedst. w cenie od 32 mk do 1 mk nabywać można od poniedziałku codz. w kasie teatr. od 10 do 2 i od 4 do 7 w

W niedzielę, dnia 13 stycznia — w **SALI KONCERTOWEJ** wygłosi **Ks. CZESŁAW ORACZEWSKI (z Warszawy)**
ODCZYT POD TYTUŁEM:
ARMJA ODRODZENIA NARODOWEGO
Bilety poczynając od poniedziałku dnia 7 stycznia 1918 r. nabywać można w składzie szkła i porcelany W-go Bogusławskiego, ul. Piotrkowska 100. Szczegóły w afiszach.

Nowa sytuacja.

Jak było do przewidzenia w tej wojnie niespodzianek, po upływie terminu dziesięciodniowego przeznaczony dla obznanienia się mocarstw koalicji i ludów neutralnych z zasadami pertraktacji pokojowych w Brześciu Litewskim, wytworzyła się nowa sytuacja, wielce zagadkowa, która niewątpliwie będzie miała doniesły wpływ na dalszy rozwój wypadków. Sensacją tej ciekawej chwili jest przede wszystkim mowa Lloyd George'a, jaką wygłosił do zaproszonych przez siebie przedstawicieli związków zawodowych w Londynie w dniu 5 b. m., a więc najajutrz po upływie terminu przeznaczony na dalsze prowadzenie układów pokojowych bez względu na stanowisko, jakie zajmą sprzymierzeńcy Rosji odnośnie pertraktacji, toczonych w Brześciu Litewskim pomiędzy Rosją a mocarstwami środkowej Europy i ich sprzymierzeńcami.

W mowie tej bardzo znamiennej ze względu na jej ton, lord George dość jasno i wyraźnie peraz pierwszy może, wyłuszcza cele wojenne Wielkiej Brytanji, kryjące pod frazesami o sprawiedliwości i chęci uzyskania trwałego pokoju, sporo właściwego rasie sasko-angielskiej egoizmu.

Niemniej wycytując się uważnie w istotną treść wywazania lorda George'a, przyjąć można do wniosku, że przy dobrej woli stron wojujących mogą się znaleźć punkta styczności jako punkt wyjścia do nawiązania rokowań pokojowych powszechnych na kongresie pokojowym. —

Przedewszystkiem zdaniem lorda George'a, celem koalicji nie jest bynajmniej zniszczenie państwa Niemieckiego lub Austro-Węgier, którym angielski mąż stanu przyznał rację bytu i zasługi w dziedzinie współpracy kulturalnej w rodzinie narodów. Żąda on tylko, by ludom Austro-Węgier przyznano zostały te prawa narodowe, do swobodnego rozwoju, o jakie oddawna się debilują. Sprawę zaś przyszłego ukształtowania się ustroju państwowego Rzeszy Niemieckiej, uważa za sprawę wewnętrzną Niemiec, którą Niemcy rozstrzygną jak sami zechcą.

Są jednak w tem oświadczeniu punkta bardzo sporne, dotyczące rumunów w Siedmiogrodzie, a jeszcze drażliwsze — odnośnie Włoch, dla których lord George żąda prowincji austriackich, o które Włochy przystąpiły do walki, a które dla metropolii nadadunajskiej stanowią terytorja wielkiej wagi.

Drażliwe jest też jego zdanie co do Alzacji i Lotaryngji, których zwrotu Francji żąda bezwarunkowo, nie bacząc, że Alzacja była pierwaj prowincją niemiecką, zaludnioną przeważnie przez szereg germański allemanów, zanim wskutek wojny przyłączono ją do Francji. Tu zatem zasada samekredlenia się narodów Alzacji i Lotaryngji zmusza by znaleźć zastosowanie zanim wydany zostanie ostateczny sąd o losach tych krajów.

Dalej lord George przysna je prawo Turcji do niezależnego bytu w prowincjach, zaludnionych przez Turków z Konstantynopolem, jako stolicą. Żąda jednak oderwania się od państwa tureckiego Palestyny, Arabji,

Mezopotamji i Syrji, nie określając ściślej przyszłego ich losu. Tu już dość niezręcznie zamaskowane kryją się cele zaboreze Anglii i Francji. Wiadome bowiem, że oddawna Anglia rościła pretensje do Mezopotamji, a Francja do Syrii, niezależnie zaś Arabja pod protektoratem Anglii wybornie zabezpieczyłaby jej wszechwładne panowanie w Kanale Sueskim t. j. na najkrótszej drodze merskiej na ocean Indyjski, do południowych Chin i bogatych wysp tego oceanu, najważniejszych wymiennych rynków handlowych świata. Przeczy te w zasadzie programowi hr. Czernina, domagającego się absolutnej wolności oceanów, mórz i cieśnin, wobec czego życzenia Lloyd George'a o neutralizowanie cieśnin, łączących morze Czarne ze Śródziemnem jest niewiele znaczącym ustępstwem na rzecz wolności mórz. Pomijamy żądanie restytucji Belgji, Rumunji, Serbji oraz utworzenie niepedległej dość silnej Polski, jako koniecznego warunku utrzymania równowagi europejskiej na wschodzie. Są to bowiem sprawy, na które mocarstwa Środkowej Europy niewątpliwie zgodzą się bez trudu. Co do Polski zresztą — w zasadzie uznają jej samodzielność i do budowy odrębnego państwa polskiego przyczyniły się w znacznej mierze. Idzie tu bowiem tylko o oznaczenie granic odrodzonej Polski, które dopiero na kongresie pokojowym ustalone być mogą.

Największą jednak trudność w dojsiu do porozumienia się koalicji z państwami Środkowej Europy jest insynuacja, przebiegająca się bardzo wyraźnie w tonie mowy Lloyd George'a, jakoby państwa Środkowej Eu-

ropy, a zwłaszcza Prusy dążyły do uzależnienia w ten, czy inny sposób prowincji, oderwanych od Rosji i okupowanych przez ich wojska od państwa niemieckiego, ewentualnie od Prus, do których widocznie lord George żywi nieubłaganą nienawiść.

Prasa niemiecka, omawiając oświadczenie Lloyd George'a dopatrzyła się w niem, może nie bez racji zabiegów o przeszkodzenie Rosji zawarciu separatywnego pokoju i jest przeważnie zdania, że podobne warunki pokojowe może dyktować tylko absolutny zwycięzca. Natomiast prasa angielska wyraża się o tych wyuznieniach premiera angielskiego z uznaniem.

Co do przeszkodzenia dojsiu do pomyslnego wyniku rokowaniami pokojowymi z Rosją — o ile się zdaje, intencja lorda George'a, jeżeli ją istotnie żywił, chybiła celu. Incydent w Brześciu Litewskim, dokąd przybyła już delegacja rządu petersburskiego z Trockim na czele, prawdopodobnie bynajmniej nie wpłynęła na zerwanie rokowań pokojowych z Rosją.

Jak informuje bowiem „Berliner Ztg. am Mittag”, przedstawiony od został w fałszywym oświadczeniu z winy Ronona, korespondenta „Daily News”. Nieprawdą bowiem jest, by co do punktów 1 i 2 propozycji pokojowych rosyjskich zachodziły zasadnicze różnice ze strony mocarstw centralnych.

Przeciwnie, hr. Hertling, kanclerz Rzeszy niemieckiej, upoważnił delegację pokojową niemiecką do oświadczenia, że, zdaniem jego, samokredlenie się narodów co do postanowienia o swoich losach może nastąpić i być uznane jako miarodajne jedynie po wycofaniu z ich terenów wojsk okupacyjnych.

Wojska jednak niemieckie i austro-węgierskie mogą opuścić tereny, okupowane przez nie, dopiero po demobilizacji armji rosyjskiej.

To znaczy — ewentualnie po dojsiu rokowań pokojowych do takiego punktu, że możliwość wznowienia kroków wojennych będzie już wykluczona, a tem samym i front będzie mógł być otwarty. Układy o wznowienie bezpośredniej komunikacji kolejowej, pocztowej i telegraficznej, o nawiązanie ponownie stosunków handlowych i gospodarczych pomiędzy Rosją a państwami środkowej Europy i ich sprzymierzeńcami, toczą się w Petersburgu w dalszym ciągu.

Z tego wszystkiego wynika, że incydentowi w Brześciu Litewskim nie trzeba nadawać zbyt doniosłego znaczenia lub uważać za groźbę, naruszającą zerwanie układów i przedłużenie się wojny.

Przeciwnie, o ile wnieść można, państwa zachodnie zaczynają zniżać się ku pokojowi, czynią jednak zabiegi, by nie dopuścić do separatywnego i wytargowanego, a niewiele najkorzystniejszą dla siebie platformy, na której możnaby oprzeć podstawy układów pokojowych.

Po odpaściu bowiem Rosji, koalicja, nawet przy czynnym współudziale Ameryki nie ma widoków na odniesienie takiego zwycięstwa, by warunki dyktować mogła. Dalsze zatem prowadzenie wojny nie ma racji bytu.

Takich zaś zmian sytuacji, jak obecna, może być jeszcze nie jedna, zanim dojdzie do zwołania kongresu pokojowego, który jedynie może ustalić trwały, dobru i celowo zagwarantowany pokój powszechny.

St. Sp.

Kronika

— **Z komisji Rady Miejskiej.** Jutro odbędzie się posiedzenie komisji wybrano-pojednawczej przy Radzie Miejskiej.

— **Obrazy nad budżetem.** Dnia odbędzie się dalsze wspólne posiedzenie Magistratu z Wydziałem finansowo-rachunkowym w celu dalszych obrad nad budżetem miejskim na rok statowy 1918-19.

— **Konkurs Wydziału budownictwa.** Magistrat na ostatnim posiedzeniu uchwalił ogłosić konkurs na stanowisko kierownika decernenta Wydziału budownictwa. Uwzględniane będą tylko kandydatury pierwszorzędnych inżynierów, posiadających praktykę w zakresie gospodarki miejskiej. Etat roczny uchwylone do wysokości 18.000 mk. Objęcie posady wyznaczono na dzień 1 kwietnia b. r.

— **Ze szkoły Handlowe - Niedzielne wieczorowej.** Do zapowiedzianych egzaminów w świeżo otwartej Szkole Handlowe-Niedzielne wieczorowej przy Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich przystąpiło kilkudziesięciu kandydatów z pośród praktykantów, pracujących w przemyśle i handlu.

W szkole wakuje jeszcze kilka wolnych miejsc.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły (Kwangelicka 18), codziennie od 7 do 9 wieczorem.

Lekcje rozpoczną się 10-go bież. miesiąca.

— **Odezyt w Resursie Rzemieślniczej.** Zarząd Resursy Rzemieślniczej, korzystając z pobytu Andrzeja Niemojowskiego w Łodzi, zaprosił znakomitego prelegenta do wygłoszenia odezytu specjalnie dla członków Resursy i wprowadzonych gości.

Odezyt p. t. „Duch Dziejów Polski” odbędzie się dnia 11 b. m., t. j. w nadechdzący piątek, o godz. 7-jej wieczorem, w lokalu Resursy (Widzewska 117).

Pe bilety, których cenę ustanowiono od 50 fen. do 3 mk., członkowie zgłaszają się mogą codziennie od g. 10 rano do 6 wiecz.

— **Nowy podręcznik szkolny.** Wkrótce wyjdzie, nakładem firmy Hesse i Manlius (Pańska 87), zeszyt III-ej „nauki pisowni polskiej, gramatyki i stylu”, pióra p. Wacława Zawadzkiego, profesora polskiego seminarjum nauczycielskiego i gimnazjum niemieckiego w Łodzi.

Dwa pierwsze zeszyty tej pracy tyskały bardzo pochlebną ocenę fachowej krytyki (Głos Nauk. N 5).

— **Z karty żałobnej.** W dniu wczorajszym zmarł nagle w 71 roku życia znany w szerokich sferach naszego społeczeństwa kupiec i obywatel s. p. Maurycy Sprzączkowski.

Zmarły przybył z Warszawy w r. 1880 i założył w Łodzi handel towarów kolonialnych, który prowadził do r. 1908, poczem, usunawszy się od spraw handlowych, brał nader czynny udział w życiu społecznym, pełniąc obowiązki dyrektora i zastępcy prezesa miejskiego T-wa Kredytowego. Pracowitemu i ruchliwemu społecznikowi nie wystarczyło jednak piastowanie tej godności. Uszynny i współczujący nędzy ludzkiej — gerliwie zajmował się sprawami filantropijnymi, będąc prezesem zarządu Tomu starość przy chrz. T-wie Dobroczyńców i chętnie służył pomocą swą tam, gdzie potrzebna była jego dłoń. Słusznie więc pozostawił po sobie pamięć dobrego obywatela prawdziwy żal w szerokich kręgach przyjaciół i znajomych.

— **Ze spraw zdrowotności.** W grudniu w miejskiej pracowni bakteriologicznej dokonano 775 badań.

W przytulku położniczym łódzkiego T-wa Dobroczyńców na Bałuckich leczono 17 kobiet.

W przeciągu miesiąca grudnia w miejskim zakładzie ambulatoryjnym leczenia chorych, dotkniętych świerzba, leczono 1,164 osób, w tej liczbie było 279 mężczyzn, 418 kobiet i 472 dzieci; porad udzielono 3,775.

Kamera dezynfekcyjna dokonała w grudniu 450 dezynfekcji w 698 ubikacjach. Zdezynfekowane 131 domów z 4262 ubikacjami i 28,844 funtów rzeczy.

Wykrypane w 8-ch miejskich zakładach kąpielowych: Pańska 115—6127, Widzewska 120—10.150 i Konstantynowska 72—4.031 osób.

— **Zniesienie dopłaty za wypiek chleba.** Zarządy tanich piekarni otrzymały z Komitetu rozdziału chleba i mąki zawiadomienie, iż przynajmniej niedawno dopłata w wysokości 4 mk. do worka mąki zostaje zniesiona.

Obecnie do każdego 10 worków mąki żytniej dodawane będą 2 worki kartoflanki w cenie 96 mk. za work.

Cena chleba pozostanie bez zmiany.

— **Z S. akcji pań H. P. B. cherym** istniejąca przy miejskiej Del. N. P. B. sekcja pań dla niesienia pomocy biednym chrześcijańcom użalała się konieczności zreformować pod pewnym względem swą pracę i rozszerzyć zakres działalności.

Mając na uwadze konieczność lepszego odżywiania chorych, peżostających na opiece sekcji, komitet pań wyjednł od zarządu miasta potrzebne fundusze i przystąpił obecnie do zorganizowania kuchni publicznych dla wydawania swym chorym ciepłej strawy.

W tym celu otwarte zostaną narażie trzy kuchnie, z których chorzy, pod opieką pań z Sekcji będący, otrzymywać mają tanie, bądź bezpłatne, obiady.

Sekcja otwiera trzy kuchnie: jedną na rynku Bałuckim pod N 10 dla dzielnic I-a, I-b, II, III i IV; drugą przy centralnym biurze Sekcji (róg Rozwadowskiej i Alei Kościuszki)—dla dzielnic V, IV-a i VII b VII-a i VII b, VIII i IX. Ponieważ dzielnica VIII mieści się przeważnie w Widzewie i okolicy bardzo oddalonej, jest w projekcie, aby pensję w kotłach przewożony był do Widzewa, gdzie urządzone zostanie podgrzewalnia, z której chorzy będą mogli otrzymywać strawę gorącą, wreszcie trzecia kuchnia Sekcja otwiera przy ul. Zarzewskiej 49—dla dzielnic: X, XI a i XI b i XII.

— **Kartofle dla tanich kuchni.** Onegdaj wrócili delegaci sekcji zaprowiantowania miasta, którzy udali się na prowincję w celu dokonania zakupu kartofli dla Łodzi.

Delegaci zawarli kontrakty i w tych dniach zaczęła nadechodzić kartofle regularnie po 25 wagonów dziennie. Pierwszy transport podzielony zostanie pomiędzy tanie kuchnie.

— **Karbid dla kooperatywy.** W dniu wczorajszym Sekcja Zaprowiantowania Miasta rozpoczęła sprzedaż karbidu dla kooperatyw w cenie 1 mk. 25 fen. za funt.

— **Nieprawdziwa notatka.** Informacja żargonówki „Ledzer Tageblatt” w sprawie petycji urzędników zarządu miejskiego, którą jakoby miał poprzeć nadburmistrz miasta, okazała się nieprawdziwa, gdyż, jak się dowiadujemy, prosby tego rodzaju nie składano wcale. Jedynie tylko na posłuchaniu ustnem zostały przez magistrat przychylnie przyjęte niektóre z życzeń, wyrażonych przez urzędników, jak np. sprawa reorganizacji kooperatywy, otwarcia kuchni dla urzędników, wyjednania ulgowych biletów tramwajowych i inne.

— **O szkole 4-klasową żydowską.** Magistrat postanowił zwrócić się do ministerjum wyznań i oświecenia publicznego w celu uzyskania pozwolenia na otwarcie z początkiem nowego roku szkolnego 1918/19 4-klasowej żydowskiej szkoły miejskiej.

— **Podziękowanie.** Niniejszym składamy serdeczne podziękowanie p. Marii Zarzyckiej, — przełożonej szkoły przygotowawczej i zakładu freblowskiego, za urządzenie dla biednej dziewczynki Ochrency VIII gwiazdki, połączonej z zabawką, oraz obdarzenie wszystkich bez wyjątku dzieci z ochrony bądź ciepłym ubrankiem, bądź obuwiem lub bielizną.

W imieniu naszych wychowanków dziękujemy również dziećmi ze szkoły p. Zarzyckiej, że przychyliły się do uświetnienia Gwiazdki.

Zarząd Ochrency VIII.
Wypadki i kradzieże.

— **Rabunek na ulicy.** Onegdaj, około 10 wiecz. na przechodzącego ul. Pasz-Szucha fabrykanta Warszawskiego napadł jakiś bandyta i grożąc nożem, zrabował mu 500 rb. gotówki oraz różne dokumenty, poczem znikł w ciemnościach nocy, rzucając na odchodem oszobotomionemu fabrykantowi ostrzeżenie, aby nie wszczynał alarmu.

Ze związków i stowarzyszeń

X Ze stow. prac. składów aptecznych. W lokalu własnym pod przewodnictwem p. Czesława Rogowskiego odbyło się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Stow. zawod. prac. składów aptecznych.

Na wstępie prezes Stow. p. Adam Wojelechowski, oświadczył zebranym, że wskutek wyrażenia zarządowi wotum nieufności, tenże w całym swym składzie podaje się do dymisji.

Następnie kasjer stowarzyszenia odczytał sprawozdanie kasowe, poczem p. St. Heilborn zdał relację z ogólnokrajowego zjazdu drogistów polskich, który się odbył w Warszawie w początkach ubiegłego miesiąca.

Z kolei p. St. Romanowski scharakteryzował w dłuższym przemówieniu historję powstania stowarzyszenia, które w roku bieżącym obchodzi pięćdziesiąt swoje istnienia.

Na wniosek p. Henryka Heilborna, utworzono komisję niestałych dochołów, która się zajmie urządzeniem odczytów, przedstawień teatralnych i t. p.

Wniosek p. Wojelechowskiego, aby, niezależnie od istniejących kursów z dziedziny chemji i botaniki w przyszłości urządzać wykłady z buchalterji i korespondencji handlowej, przekazano przyszłemu zarządowi. — Jako delegata do warszawskiego Stowarzyszenia pracowników składów aptecznych wybrano pana St. Heilborna.

Zebrani upoważnili przyszły zarząd, aby możliwie w najkrótszym czasie przystąpił do urządzenia szkoły dla praktykantów drogistowskich w Łodzi z kursem 2-letnim.

Po omówieniu jeszcze kilku wewnętrznych spraw przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Adam Wojelechowski (prezes), Stanisław Romanowski (sekretarz), Antoni Szymkowski (kasjer), Czesław Rogowski, Mieczysław Strupczewski, Aleksy Landau i Henryk Heilborn, Dawid Trębacz oraz Henryk Reichtman jako zastępcy. — Do komisji rewizyjnej pp. F. Szeller, Stanisław Klimkiewicz oraz J. Edelstein.

X Ze Stow. Głuchoniemych. Zarząd Stow. Głuchoniemych „Wzajemność” przy ul. Sławiańskiej N 15, podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 5-jej po poł. odbędzie się Ogólne Zebranie członków. Porządek obrad zapowiada: Zagajenie zebrania, sprawozdanie od I.V do 31.XII 1917 r., wybory nowego zarządu.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Jutro w czwartek, teatr Polski wznawia dawno niegraną w Łodzi arcywesołą komedię Ch. Marlowe'a w 3 aktach w. t. „Złoty wiek rycerstwa”. Sztuka ta należy do najświetniejszych współczesnych komedji angielskich. Wszystkie sceny od pierwszego aktu do końca sztuki pobudzają widza do nieustannego śmiechu. Główną rolę gra p. Stanisławski.

Operetka polska.

Wzorem na popularnej „Księżniczce Czardasza”, przy wypełnionej

po brzegi widowni publiczność bawiła się doskonale, hucznie oklaskując solistów i balet.

Dzisiaj „General Huzarów” — nowosć, zowierająca całe skarby melodyj i humoru dla amatorów operetki.

Jutro „Miłość cygańska” Kalmana, ciesząca się przed wojną, takim samym powodzeniem, jak obecnie „Ka. Czardasza”. Pokup na bilety znaczący.

Sprzedż biletów na poobiednie przedstawienia po niższych cenach: w sobotę „Kryśka Lesniczanka”, oraz w niedzielę ostatni raz „Ka. Czardasza” rażnie postępuje.

Bilety wszystkich kategorii miejsce na powyżej wymienione przedstawienia wieczorowe i poobiednie są jeszcze do nabycia. Kto chce sobie zabezpieczyć miejsce wygodne, niech zawczasu, t. j. w przeddzień przedstawienia pśpieszy do kasy zamawiać w teatrze „Scala”, która jest codziennie otwarta od godz. 10 i pół r. do 2 w poł. i od 2 po poł. do końca przedstawienia.

Przypominamy, że jeszcze tylko przez tydzień bieżący, t. j. do jutra, dzieli włącznie operetka gośció będzie w Łodzi, otrzymała bowiem zaproszenie na szereg przedstawień do Sosnowca.

Kto chce więc jeszcze raz usłyszeć dobrą muzykę i ładny śpiew, usłyszeć grę wyborną, ruch i werwę na scenie i taniec ochozozy, kto chce wśród prawdziwej wesołości i nieustannego śmiechu przepędzić wieczór, by zapomnieć o wojnie i jej skutkach, niech śpieszy na ostatnie przedstawienia.

Duch dziejów Polski.

Wczoraj w sali chrz. Resursy Rzemieślniczej odbył się drugi edezyt p. Andrzeja Niemojowskiego p. t. „Duch dziejów Polski”.

Podaliśmy odezyt w streszczeniu. Niedosć było światu, że nastąpił rezbior Polski. Trzeba było uzasadnić, dlaczego Polska upadła. I w tym uzasadnieniu widziimy, niestety, system umniejszania naszych urządzeń państwowych.

Czynnikami, które stale odradzały się polskości stały na przeszkodzie, były: socjalizm i szkoła krakowska. Obóz socjalistyczny przeciwstawia się wogóle wszelkim ruchom narodowym. U nas jednakże socjalizm z czasem przyjął zabarwienie narodowe (Polska Partja Socjalistyczna). Szkoła krakowska chciała widzieć własną winę Polski w upadku jej. Szkoła też również przerzuciła się do obozu krytyki literackiej. Dopatrywała się powstania największych dzieł naszej literatury pod wpływem dzieł literatury europejskiej. I tak: „Pan Tadeusz” powstał pod wpływem „Hermana i Doroty” Goethego, „Dziady” pod wpływem „Fausta”. I Kazimierz Tetmajer w książce nowo wydanej: „O żołnierzu polskim”, mówi: „Miezzem możemy się światu tylko przypomnieć”, wywodząc żołnierza, jako jedyną wartość w narodzie. Ale to jest przypomnienie historii czysteje. We wszystkim widzi ta szkoła zjawisko sekundarne. Przeciwwstawiał się tej szkole Tadeusz Kerzen, który zblił te twierdzenia Polska zginęła, mając takie urządzenia państwowe, jakie nie miały inne narody Europy. Polska odrodzona przeskadzała Europie. „Nad wojnoś należy ukrzyżować i musi zniknąć z widowni świata”.

W Polsce stosunek między królem a podwładnymi był idealny. (Pacta conventa).

Umja Litwy z Polską dała Litwie to, co miała Polska najlepszego — prawa człowieka i wolność.

A cośmy zrobili dla kultury? Doś wspomnieć o uniwersytecie krakowskim, założonym w r. 1384, który jest starszy od wszystkich uniwersytetów niemieckich. Doś wspomnieć, że twórca literatury rosyjskiej, Łomonosow, zjawia się w 200 lat po Reju.

Dziolatek, który stwarza optykę Kernerik, który „wstrzymał śmiech

W dniu 8 stycznia r. b., rozstał się z tym światem

Ś. p. MAURYCY SPRZĄCZKOWSKI

długoletni członek Rady Towarzystwa.

Zmarły szczerze interesował się instytucją, przyczyniając się światłą radą do rozwoju Towarzystwa. Nagły zgon wywołał w sercach naszych głęboki żal i pozostawi długotrwałą pamięć!

RADA I ZARZĄD

Tow. Wzajemn. Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców.

Wspomnienie.

W dniu 8 stycznia r. b. zmarł

MAURYCY SPRZĄCZKOWSKI

długoletni Członek Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Zmarły, w ciągu przeszło 25-ciu lat, z całym oddaniem się Instytucji, honorowo spełniał włożone na Niego przez ogół obywateli obowiązki z wyboru, służąc Towarzystwu Kredytowemu cennym doświadczeniem i nie szczędząc czasu i pracy dla dobra ogółu.

Usługi ś. p. Maurycego Sprzączkowskiego i rzadkie przymioty charakteru zachowamy też na zawsze we wdzięcznej pamięci.

Dyrekcja i Komitet Nadzorczy Ł-wa Kredytowego m. Łodzi.

W dniu 9 stycznia zmarł w sile wieku

b. p. Jakób Walter

w którym tracimy cennego i zasłużonego długoletniego współpracownika. Pilnością i sumiennością zaskarbił sobie naszą wdzięczność i zaufanie i przedwczesną śmierć Jego boleśnie udczuwamy

Cześć Jego pamięci!

Przemysł Wełniany S. Barciński i S-ka

JAKOB WALTER

długoletni współpracownik firmy Przemysł Wełniany S. Barciński i S-ka.

po długiej i ciężkiej chorobie zgasł w sile wieku, przeżywszy lat 44.

Pochowanie drogiej nam zwłok na cmentarzu żydowskim odbędzie się w czwartek dnia 10 b. m. o godzinie 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia krewnych, życzliwych i przyjaciół.

Straszana Rodzina.

W dniu 9 stycznia rozstał się z tym światem

b. p. JAKOB WALTER

długoletni członek Zarządu Polskiego Tow. Teatralnego.

Zmarły całym sercem oddany był idei Teatru Polskiego i służył jej z poświęceniem i wytrwałością. Tracimy w Nim cennego i zasłużonego koleżę, któremu dochowamy wdzięcznej pamięci.

Zarząd Polskiego Ł-wa Teatralnego w Łodzi.

Królestwa Polskiego, prezesa ministrów Kucharzewskiego, oraz innych członków delegacji polskiej.

Członkowie delegacji polskiej, wprowadzeni zostali przez pierwszego marszałka dworu i przez reprezentujących eiało dyplomatyczne.

Na posłuchaniu ks. Lubomirski zwrócił się w imieniu Rady Regencyjnej do cesarza z następującym przemówieniem:

„Wasza Cesarska i Królewska Mości!

„Jesteśmy szczęśliwi, że danam nam jest osobiście wyrazić w dniu dzisiejszym Waszej Cesarskiej Mości naszą najgłębszą cześć i głęboko odczułą wdzięczność za akty, które przywróciły ojczyźnie nasze życie państwowe w postaci niepodległej monarchii polskiej.

„Niezlomnie wierzymy, że Wasza Cesarska Mość, w obliczu oczekującego swego rozwiązania wielkiego zadania, wraz ze swym najjaśniejszym sprzymierzeńcem chlubnie dokończy rozpoczęte dzieło sprawiedliwej dziejowej, a powstającemu państwu udzieli swej najwyższej, potężnej pomocy przez stworzenie takich warunków życiowych, jakich wymaga trwały tego państwa rozkwit.

„Jesteśmy również mocno przekonani, że po ugruntowaniu i urzeczywistnieniu przynależnych państwu polskiemu praw, polacy wraz z narodem niemieckim dążyć będą do urzeczywistnienia wielkich wspólnych celów, gwarantujących całej ludzkości dobro i pokój powszechny.

„Wiemy, że J. C. Mość, ogarniając swym głębokim i twórczym duchem przyszłość, będzie narodowi niemieckiemu przewodnikiem po drodze, prowadzącej do pokojowego i błogiego współdziałania wszystkich narodów.

i poruszył ziemię”, kładąc podwaliny pod nowoczesną astronomię. Rudy Szymon, który tworzył naukę biblijstyk, doktor Strus, Paweł Ernest Jabłoński — to są nazwiska, które opróżniając następnego stulecia.

A w okresie stulecia niewoli, kiedy usta musiały być na siodem pieczęci zamknięte, zjawiali się: Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Fredro, Kraszewski, Sienkiewicz („Quo vadis” — to pierwszy utwór literatury europejskiej, który został przetłumaczony na język japoński).

W dziedzinie muzyki i malarstwa: Chopin (którego metryka jest w utworach jego wypisana) reformator muzyki fortepianowej; Jan Matejko, Grotzer.

A Kościuszko, który w dziedzinie wielkich ideałów ludzkości przyszedł o 106 lat za wcześnie.

Po kataklizmie wojennym, który poruszył całą ziemię, zadamy w myśl hasła, wypowiedzianych przez Kościuszkę: wolność, całości i niepodległości.

Julj.

Rada Regencyjna w Berlinie.

Biuro Wolffa donosi: Cesarz w obecności kanclerza Kzeszy i zastępcy sekretarza stanu do spraw zagranicznych bar. von dem Bunsche-Haddamhusen przyjął dziś w południe członków Rady Regencyjnej

„W zmarłych powstałej ojczyźnie będziemy wyznawcami tych zasad, natomiast w dostojnej osobie J. C. Mości widzimy i witamy szermierza tych zasad, które panują na świecie i przynależą do szczęścia i błogosławieństwa wszystkim warstwom społeczeństwa ludzkiego”.

Na przemówienie to cesarz odpowiedział:

„Dostojna Rada Regencyjna

„Ze szczerą radością witam Was, panowie, w mojej stolicy, jako przedstawicieli państwa polskiego.

„Z żywym zadowoleniem wnoszę z wypowiedzianego przemówienia, że w akcie, nadanym przez mojego wysokiego sprzymierzonego i przeznaczone, upatrujecie panowie spełnienie dawno żywionych pragnień narodu polskiego do odbudowania samodzielnego Królestwa i że panowie sądzicie, iż służycie ożyźnieniu swojej najlepiej w ten sposób, że wraz z państwem niemieckim i monarchią austro-węgierską dążyte do celu, zabezpieczającego dobro całej ludności i pokojowe współżycie wszystkich narodów.

„Wobec potwornych wrogów z wzięcznością przyjmuję wyrazy głębokiego zrozumienia przez panów moich nieustannych w czasie prawie 30-letniego panowania usiłowań, jako szermierza i obrońcy tych zasad.

„Niechaj Wam, dostojni i czołgani panowie, dozwolone będzie za pomocą skutecznej pracy ugruntować w państwie polskim zasady, które zabezpieczą jego dalszy pokojowy rozwój, jako elementu porządku, postępu i kultury.

„Możecie być panowie przytem pewni zupełnego poparcia mojego, oraz mojego rządu“.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowe).

Wielka Kwatera Główna, 8-go stycznia.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Poszczególne odcinki we Flandrii i na południo-zachód od Cambrai znajdowały się od czasu do czasu pod gwałtownym ogniem.

O zmięczeniu kompanje angielskie natary na wśchód od Bulcourt. Odparto je.

Front wojsk generała-feldmarsza ks. Albrechta Wirtemberskiego

W Rundgau wywiązała się pod wieczór ożywiona walka artyleryjska, która po spokojnej nocy dziś rano znów ożyła.

Wschodnia widownia wojny

Nie nowego.

Front macedoński.

Między jeziorami Ochryda i Prespa, w luku Cerny, oraz między Wardarem, a jeziorem Dojran, działalność artyleryjska była ożywiona. Z naturą wywiadowczego na rewę nieprzyjacielskie na zachód od je-

siera Prespa, których dotychczas bronili rosjanie, strzelcy niemiecy wprowadzili pewną ilość francuzów.

Włoska widownia wojny.

Na Monte Asolone, oraz na odcinku Piave na północ od Vidor nieprzyjaciel sklerowywał w ciągu dnia gwałtowne ataki ogniowe; również w ciągu nocy ogień pozostawał ożywionym.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Lu d e n d e r f f.

Wieści z Rosji.

Wyjazd ambasadorów koalicji.

Ambasador angielski w Petersburgu wyjedzie, jak się dowiaduje „Nasz Wieś“ ze stolicy Rosji 7-go stycznia. Również opuszczą Rosję oficerowie, należący do angielskiej misji wojskowej przy rządzie rosyjskim.

Ambasador francuski wyjedzie również za parę dni. Tak samo jak Buchanan zamierza on zatrzymać się narazie w Sztokholmie.

Zawieszenie broni na Podołu.

Na Podołu (pomiedzy maksymalnymi a ukraińcami zostało zawarte pięciodniowe zawieszenie broni.

Republika czarnomorska.

Gubernje czarnomorska, maksymalnie tamtejsi ogłosili niezależną republiką morza Czarnego.

Katastrofa kolejowa.

Ze Sztokholmu donoszą do „Vossische Ztg.“: Według dziennika „Dielo Naroda“, 23 grudnia nastąpił na stacji Bezanowka straszny wybuch, wskutek którego uległy zniszczeniu 2 pociągi z kozakami, powracającymi nad Don. Wskutek katastrofy tej miało stracić życie 2,000 osób.

Telegramy.

Podróż Rady Regencyjnej do Wiednia.

WIEDEN, 8.1 — Polska agencja prasowa dowiaduje się, iż Członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego przybędą w czwartek rano do Wiednia i jako goście dworu staną w Burgu.

Uznanie niezależnej Finlandji.

GENEWA, 8.1. — Prasa paryska komunikuje, iż Norwegia uznała republikę Finlandji.

„Temps“ donosi z Kopenhagi, iż rząd duński również uzna niebawem niezależność Finlandji.

Koalicja uznaje niepodległość Ukrainy.

GENEWA, 8.1. — Koalicja postanowiła uznać niepodległość Ukrainy.

De Kijewa wysłane będzie wspólne poselstwo specjalne, które urezyście zawiadomi Radę ukraińską o tem postanowieniu.

Ryga dla Niemiec.

KRÓLEWIEC, 8.1. — Ryska Izba handlowa przesłała do wiadomości

zarządu kupiectwa królewieckiego, z prośbą o poparcie, następującą uchwałę:

Po dojrzałym namyśle ogólne zebranie członków ryskiej Izby handlowej przyszło do przekonania, że wyższe nieznikome dobra, które każdy szanujący się kupiec cenii wyżej, niż dobrobyt i łatwy zarobek, dostępne im będą tylko wtedy, jeżeli ich stare miasto rodzinne i kraj bałtycki ściśle związane będą z potężnym państwem niemieckim.

Udają się oni pod opieką ochrone cesarza niemieckiego. Z radosnym sercem jednogłośnie i bez zastrzeżeń wypowiedzieli się za tem członkowie kupiectwa ryskiego, zgromadzeni na zebraniu w ryskiej Izbie handlowej. Niechaj Wszechmogący zesle swoje błogosławieństwo naszej decyzji.

Sprawa wysłania wojsk japońskich.

BERN, 7.1. — „Tageblatt“ berneński donosi na mocy wiadomości, osiągniętych ze specjalnego źródła w Atenach, co następuje: Dzięki przywróceniu komunikacji z Egiptem dowiedziano się tutaj, iż z Tokio wysyłane są istotnie wojska do Europy. Są to wojska specjalne. Prasa japońska w dalszym ciągu zaprzecza, jakoby wojska miały być przewożone regularnie do Europy. Niektóre dzienniki donoszą o wysłaniu 1—8 ekspedycji, jednakże większość prasy zaprzecza stanowczo wszelkim doniesieniom o jakimkolwiek udziale Japonji.

Sytuacja poprawia się.

WIEDEN, 8.1. Pedróż Trockiego do Brześcia Litewskiego dzienniki tutajjsze uważają za ponowny dowód pokojowego usposobienia Rosji i wobec panującej w ewerprzymierzu uczciwej i stwarnej skłonności wstąpienia w przyjazne i dobre stosunki z Rosją, wyrażają nadzieję, że istniejące jeszcze różnice pomysłnie będą wyrównane.

Uznanie Wilsona.

KONDYN, 8.1. Doniesienie Biura Reutersa: Otrzymało tu wiadomość, iż prezydent Stanów Zjednoczonych pochwała gorąco mowę Lloyd George'a.

Marki i korony w Szwajcarii.

BAZYLEA, 8.1. „Tageblatt“ berneński donosi: W Szwajcarii kursy wekslowe podnoszą się w dalszym ciągu. Zwyczajki podobnej, jakiej ulegała na giełdzie dewizy państw centralnych w ciągu ostatnich tygodni, nie sposób przypomnieć sobie. Markę niemiecką notowane wczoraj 90 wobec 50 centymów przed kilkoma miesiącami. Korona austriacka podniosła się do 58 centymów wobec 37 przed miesiącem. W Bernie w ostatnich dniach nie można dokupić się ani marek ani koron. Dyrektor jednego z wielkich banków szwajcarskich oświadczył, iż należy to uważać za nader pomysły objaw pokojowy.

Werbunek oficerów rosyjskich.

BERLIN, 7.1. — „Voss. Zeitung“ donosi: W Jassach i Gataczu ame-

rykanie utworzyli biura, trudniące się werbunkiem oficerów rosyjskich dla armji amerykańskiej. Amerykanie szafirowują, wysokie wynagrodzenie i w ten sposób korzystają z sytuacji rosjan.

Atak lotniczy.

BERN, 8.1. — Szwajcarska agencja telegraficzna komunikuje: W dniu 6 stycznia przed godz. 7 rano w pobliżu dworca kolejowego w Callnach arzucono 5 bomb. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. — Szkody wyrządzone są niewielkie. Zdaje się, że uwagę lotników zwrócił pociąg wojskowy, który przedtem właśnie odjechał z Callnach.

Prawa wyborcze kobiet w Austrii.

BERLIN.—Z Wiednia donoszą do „Berliner Abendpost“: W wiedeńskich kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że rząd austriacki zamierza, zaraz po ukończeniu wojny, waleś do parlamentu projekt prawa, zapewniającego kobietom w Austrii bierne prawa wyborcze do sejmów. Przez projekt ten rząd zamierza uprzedzić życzenia austriackich kół socjalistycznych, które wobec powzedzenia datę wyborczych kobiet postawiły żądać równego i bezpośredniego prawa wyborczego dla kobiet austriackich.

Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili) Narady w Brześciu Litewskim.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 8.1 (w.) — Dnia po południu odbyła się tu narada przedstawicieli zgromadzonych tu delegacji, w której wzięli udział: sekretarz stanu v. Kühnmann, minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, minister sprawiedliwości, Popow, komisarz ludowy do spraw zagranicznych, Troekij, oraz wielki wazyr Talaat Pasza i ukraiński sekretarz stanu do spraw handlu i przemysłu, Wsiewołod Holubowicz.

Po rozpatrzeniu kilku spraw programowych wyznaczono ogólne posiedzenie na dzień jutrzejszy o godz. 11-ej, peezem odbyła się wspólna narada przedstawicieli państw ewerporozumienia z delegatami Ukrainy. Zapowiedz mowy L. George'a.

AMSTERDAM, 8.1 (w.) — „Algemeen Handelsblad“ informuje, że sprawozdawca parlamentarny „Thema's“ zapowiada nową mowę Lloyd George'a na temat celów wojennych Anglii, którą tenże ma wygłosić wkrótce w Leicesterze w okręgu wyborczym Macdonalda.

Henderson ambasaderem w Petersburgu.

KOPENHAGA, 8.1 (w.) — Korespondent dziennika „Extrabladet“ donosi z Londynu, że lada dzień należy oczekiwać nominacji Hendersona na ambasadora angielskiego w Petersburgu.

OGŁOSZENIE.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę i czwartek, 9 i 10 stycznia 1918 r., o g. 6-ej po południu, w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ul. Średniej 19.

Porządek dzienny.

Trzecie czytanie budżetu.

Przewodniczący Rady Miejskiej

T. Sułewski.

Łódź, 3 stycznia r. b.

Najlepiej goi

Ōdmrożenie „Frigorin“ „Motor“

Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

W dniu 11 b. m., t. j. w nadchodzący piątek, o godz. 7-ej wiecz.

Zarząd Reursy Rzemieślniczej

urządza w lokalu własnym (Widzewska 117) dla członków i wprawdzonych gości — cdczyt Andrzeja Niemojewskiego

p. t. „Duch dziejów Polski“

Bilety, których cenę oznaczono od 50 fen. do 3 marek, są do nabycia w lokalu Reursy, codziennie od godz. 10 rano do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA DROBNE:

- A.A.A.** Wóźny potrzebny do szkoły, poąany kawaler. Zgłaszać się do szkół: ul. Tarcowa № 85/87. 3
- A** kuszerka Ma rja Kubička przyjmie. Piotrkowska № 199 — 7.
- K** upię stare urządzenie kowalskie w dobrym stanie. Aleksander Arndt. Senatorska № 23 2
- S** tróż potrzebny zaraz. ul. Pańska № 49. 1

- P** otrzebna dziewczynka do posługują uczyć rodziców na przychodni. Zawadzka 27, m. 3. 1
- R** utynowana nauczycielka przysposabia do szkół. Konwersacja francuska. Widzewska 78 m. 5. 3
- S** kradziono legitymację chlebową, wydaną dla 3 osób z 3 ucząstkami na imię Antoniego Rutkowskiego wraz z kartkami 68 serji i kwestjonariusz do wypłacenia. 1
- S** tróż: dzienny i nocny, potrzebny. ul. Benedykta № 88. 3

- S** kradziono legitymację chlebową dla 2 osób, wydaną z 11 ucząstkami na imię Heleny Padok. 1
- W** nocy z 5 na 6 stycznia. wracając z Sali Koncertowej ulicą Sienkiewicza do Nawrot, zgubiono damski fokowy kołtusz (pelorynkę). Łaskawego znalarcę uprasza się odnieś za wynagrodzeniem, Nawrot 30 Otto Starke. 2
- Z** powodu choroby do sprzedania magle na miejscu lub na wynos. Wiadomość: Litowa № 19 3
- Z** awiadaniem że s p. Bronisław Bochiński, zmarł w dniu 19 stycznia 1915 r. we Wrocławiu. 1
- Z** aginał paszport niemiecki wydany w gm. Nowo-Solna na imię Stanisława Wolechowskiego 1
- Z** aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Anny Wierszynin. 1
- Z** aginał paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Jana Gackiego. 1